

Nabożeństwo Papieskie u św. Pawła

Papież Jan XXIII odprawił w niedzielę dnia 25 b.m. uroczyste nabożeństwo w Bazylice św. Pawła.

Powszechną uwagę zwróciła krótka i zwięzła homilia papieska wygłoszona przez Ojca św. z tronu mocnym głosem. Wysunął w niej Ojciec św. trzy hasła: jedności, wolności i pokoju, kładąc szczególny nacisk na potrzebę wolności. Papież podkreślił, że wolność ludzi jest "najcenniejszym darem Stworzyciela i Odkupiciela"; że "wszelki błąd w sprawie wolności, popełniony w ciągu dziejów przez poszczególne narody, doprowadza do sprzeczności mniej lub więcej jawnej, nieraz niesłychanie zuchwałej, z zasadami Ewangelii".

Dalej Papież wskazał na to, co "w rozległych i dalekich, wiadomych obszarach Europy i Azji wznieca burze i grozi zgubą dusz i społeczności, które już były przyzwyczajone do korzystania z dobrodziejstw tej wolności i pokoju". Papież mówił o smutku, jaki mu sprawia widok "dalekiego widnokręgu, zaczerwienionego krwią na skutek narzucenia wielu ludziom przymusowego wyrzeczenia się wolności, zarówno w myślach jak i w działaniu obywatelskim i społecznym - jak też, i to ze szczególną zjadliwością, w wyznawaniu własnej wiary religijnej".

"Powieśmy wam" - mówił dalej Papież - "że zwykła pogoda, jaką widzicie na naszej twarzy i z której się cieszą nasi synowie, pokrywa wewnętrzne cierpienia i niepokój; bo gdy się cieszymy z jednymi i umacniamy ich na drodze ku dobru coraz większemu - pamiętamy także o tych innych; na miliony i miliony liczą się ci inni, o których nie wiemy nawet czy doszło do nich choćby tylko echo słów, którymi na początku naszego Pontyfikatu pragnęliśmy pozdrowić wszystkie narody i zapewnić je, że ich łzy zlewają się w nasze serce".

Po ponownym wspomnieniu hasła - o którym mówi się że ma ono być hasłem pontyfikatu: "jedność, wolność, pokój", Papież zakończył homilię wyjątkiem z listu św. Pawła do Rzymian /rozd. XVI, w. 19-20/: "I życzę aby Bóg, dawca pokoju, zniszczył szatana pod waszymi stopami. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami".

Homilia Jana XXIII wywarła na zebranych ogromne wrażenie. Mówi się tu ogólnie, że jest ona nowym podkreśleniem niezmiennego stanowiska Stolicy Apostolskiej wobec "bezbożnego komunizmu" i że jest zaprzeczeniem wysuwanych ze strony bolszewickiej pogłosek o rzekomym zelżeniu kursu w stosunku do Moskwy. Szczególnie jest podkreślana w katolickich kołach egzorta Pawłowa przeciwko Złemu Duchowi, która zamknęła przemówienie Papieża.

Przedstawicielstwa Polski i Litwy

Korpus Dyplomatyczny był zaproszony w całości, jak zwykle, na nabożeństwo papieskie w Bazylice św. Pawła. Tym razem nie pominięto żadnej z istniejących misyj. Minister Girdvainis, przedstawiciel Litwy, był osobiście obecny; nieobecnego Ambasadora Kazimierza Papée zastępował radca kanoniczny Ambasady R.P., Ks. Prałat Kalerian Moysztowicz.

Stosunek do "budowania socjalizmu"

Jednym z najbardziej mierodejnych przejawów myśli Stolicy Apostolskiej jest ostatnio wydrukowany w rzymskim "Quotidiano" artykuł Kardynała Ottaviani, Kierownika św. Oficjum, a więc oficjalnego stróża czystości nauki katolickiej. Artykuł jest przeznaczony dla lewicujących chrześcijańskich demokretów, którzy są w nim nazwami "zakrystyjnymi ko-

muniściatkami" / "comunistelli di sagrestia"/. Główną jego treścią jest przypomnienie, że Kościół Katolicki posiada własną doktrynę i etykę społeczną i nie może sięgać po nie do źródeł nie-katolickich, jakim jest np. marksizm.

Potępienie współdziałania przy "budowie socjalizmu" jest niezmiernie wąską wskazówką dla wszystkich katolików i zasługuje na szczególną uwagę w Polsce, gdzie "budowa socjalizmu" jest narzucona namową i przemocą przez jawnych wrogów chrześcijaństwa.

Program Pontyfikatu

Po nabożeństwie u św. Pawła Papież zatrzymał się z obecnymi na nabożeństwie Kardynałami w prastarym Opactwie Benedyktyńskim, do którego, jak wiadomo, należy obsługa Bazyliki św. Pawła.

Na tym zebraniu Papież wygłosił niezmiernie wąską allokucję. Mówił się tu powszechnie, że tylko wielka bezpośredniość i prostota Jana XXIII są przyczyną, dla której nie zwołano dla tej allokucji specjalnego konsystorza.

Komunikat o tej allokucji został umieszczony w "Osservatore Romano" z dnia 26-27 b.m. Według tego komunikatu, Papież ma zamiar:

1. odbyć Synod Diecezjalny dla swojej rzymskiej diecezji,
2. nowelizować Kodeks Prawa Kanonicznego,
3. ogłosić niebawem Kodeks Prawa Kościołów Wschodnich,
4. zwołać Sobór Ekumeniczny.

Synod Diecezjalny rzymski będzie miał znaczenie przede wszystkim lokalne; zmierzać on będzie do ożywienia duszpasterstwa w samym Rzymie, którego natężenie, szczególnie na peryferiach, jest uważane przez wielu za nieodpowiadające ilości zamieszkałego w Rzymie kleru świeckiego i zakonnego.

Nowelizacja kodeksu jest postulatem kleru diecezjalnego; w ciągu lat 40 od wydania kodeksu zebrało się sporo nowel do ówczesnie obowiązujących kanonów; nowelizacja po kilku dziesiątkach lat jest chęcią zapobieżenia sytuacji, która istniała przed wydaniem obecnego kodeksu, kiedy nowele do "Corpus Juris Canonici" zbierały się przez lat zgórą sześćset, doprowadzając do wielkiej niejasności co do obowiązujących tekstów prawa.

Kodeks Prawa Kościołów obrządku wschodniego jest przygotowywany od lat zgórą trzydziestu. Jest to wielka praca życia O. Akacjusza Cussa; prace, niezmiernie trudne i skomplikowane pod względem prawnym, są już bardzo posunięte naprzód i wydanie kodeksu jest zapewne na czasie.

Oczywiście najwięcej uwagi zwraca sprawa zwołania, po latach dziewięćdziesięciu, nowego Soboru powszechnego. Jeżeli nie liczyć Jerozolimskiego Soboru Apostolskiego, będzie to w dziejach Kościoła dwudziesty Sobór powszechny. Mówiono o jego zwołaniu już za Piusa X. Trudność polega na tym, że zwołując biskupów z całego świata nie można nie poruszyć najbardziej podstawowych spraw jak np. sprawy schyzm - dawnej schyzmy grecko-moskiewskiej i nowej schyzmy chińskiej; oraz sprawy stosunku chrześcijaństwa do bolszewizmu. Publiczne traktowanie tych spraw nosiwa oczywiste trudności; będą one musiały być pokonane w okresie przygotowań do zebrania soboru.

Jan XXIII nie wskazał żadnych terminów, w których zamierza te punkty swego programu wykonać. Program uderza wszystkich wielkością, szerokością i niezwykłą odwagą zamiaru.

"Sacrum Poloniae Millennium"

Wyszedt V tom wydawanego przez Ks. Arcybiskupa Gawlinę w Rzymie "Sacrum Poloniae Millennium". Większą część tego monumentalnego wydawnictwa stanowi magistralna praca Prof. Oskara Haleckiego "From Florence to Brest", zawierająca ostateczny wynik najnowszych badań o genezie unii Brzeskiej. Jest to jedna z najcenniejszych prac histo-

rycznych polskich napisanych poza Polską w ostatnim dwudziestoleciu, i to na najwyższym współczesnym poziomie wiedzy i sztuki pisarskiej. Tylko prace historyczne Prof. Paszkiewicza o "Początkach Rosji" i Prof. Kukiela o "A. Czartoryskim" mogą być zaliczone do tego czołowego szeregu historii polskiej. Kwitnie ona w wolnym świecie, mimo iż obcegi w jakie wzięto myśl w Polsce, hamują jej rozwój w kraju.

Polski Instytut Historyczny w Rzymie

Zebrańie styczniowe Polskiego Instytutu Historycznego zostało poświęcone referatowi słoweckiego uczonego, O.M. Lacko, T.J., o najnowszych wynikach badań cyryllo-metodiańskich.

Zapowiedziane jest ukazanie się w najbliższym czasie nowego zeszytu "Antemurale", zawierającego artykuły: Prof. Koczego, ks. Prałata W. Meysztowicza, O.J. Warszawskiego, Dra Bóbr Tylingo oraz recenzje i sprawozdania z działalności Instytutu.

Upadek gabinetu Prof. Fanfani

Rząd Fanfaniego oparty na współpracy chrześcijańskiej-demokracji z socjal-demokratami Saragata podał się do dymisji. Nie miał zresztą innego wyjścia. Od dłuższego już czasu anonimowa opozycja prawego skrzydła własnej partii osłabiała stanowisko premiera i narażała rząd na porażki w Izbie: obecnie rozłam w koalicji, spowodowany odejściem socjal-demokratów, zmusił p. Fanfani do rezygnacji.

W ten sposób Kongres socjalistów Nenniego /P.S.I./ w Neapolu miał skutki odmienne od oczekiwanych przez lewicę chrześcijańskiej demokracji i samego premiera: Nenni zatrzaskał drzwi do współpracy z rządem, a równocześnie socjal-demokraci Saragata zaczęli przemyśleć - przynajmniej jeżeli chodzi o lewicę partii - o połączeniu się z socjalistami.

Prezydent Gronchi będzie więc musiał szukać kogoś, kto by mógł podjąć się złożyć nowy rząd koalicyjny. Zapewne będą próby wciągnięcia do tego rządu liberałów i t.zw. republikanów historycznych. O ile Prezydent nie podejmie próby drugiego rządu Fanfaniego do czego, mirabile dictu, namawia go Saragat - będzie musiał pewno sięgnąć także po partie prawicowe, ~~niezależnie od kierunku politycznego~~ Politykiem, który ma silne związki w tym kierunku jest Giuseppe Pella, b.premier, b.minister spraw zagranicznych, z którym napewno Prezydent Gronchi będzie pertraktował w najbliższych dniach. Innym wybitnym członkiem prawicy chrześcijańskiej demokracji jest b.premier Mario Scelba, znany ze swej aktywności anty-komunistycznej.

Nie wymienia się na razie młodego ministra Skarbu Giulio Andreotti, ale w umysłach wielu Włochów uchodzi on za kandydata do najwyższych w państwie godności. Będąc członkiem gabinetu Fanfaniego, skontował on mimo to od dłuższego czasu swoje niezadowolenie z ogólnego kierunku rządu: mówiło się nawet o jego bliskiej dymisji. Andreotti należy także do leaderów prawego skrzydła chrześcijańskiej demokracji. Bardzo prawdopodobne, że w razie objęcia rządów przez premiera z prawego skrzydła chrześcijańskiej demokracji "wolni strzelcy", czyli opozycja anonimowa, znajdą się wówczas na lewicy partii. Ale są i tacy, którzy mówią już o nowych wyborach - /!/.

W obronie słuszności i prawdy

Niektóre organy prasy za granicą, opisując przebieg kryzysu przez jaki ostatnio przechodziła Ambasada R.P. przy Stolicy Apostolskiej, posunęły się daleko w domysłach co do właściwego inicjatora tego kryzysu. Domysły te są bez podstaw, a przy bliższym sprawdzeniu okazują się niezgodnymi z prawdą. Godzą przy tym nieraz w osoby i instytucje słusznie

otoczone czcią przez wszystkich Polaków. Wszystko, co w sprawie tego kryzysu jest dotąd naprawdę wiadome, zostało ogłoszone w znanym komunikacie Stolicy Apostolskiej zamieszczonym w "Osservatore Romano" z dnia 5/6 b.m. i w "Serwisie Informacyjnym Ambasady R.P. przy Watykanie" No 1 z dnia 8 stycznia 1959.
